

Szanowni Czytelnicy!

Oddajemy w Państwa ręce kolejny numer naszego czasopisma. Wynik prac redakcyjnych, które toczyły się jakby poza nadzwyczajnością czasów, w jakich przyszło nam żyć. Wielkie podziękowania dla wszystkich osób zaangażowanych w powstanie tej edycji „Ochrony Zabytków”, że nie uległy trudnościom, które nas dotknęły!

Globalna pandemia, okres izolacji, pracy zdalnej, wyłączenia z funkcjonowania rozmaitych usług, instytucji, sfer gospodarki, to doświadczenia, które jeszcze niedawno trudno było sobie wyobrazić. To nadzwyczajna sytuacja, której końca nie widać. Dane jest nam przeżywać zagrożenie i niepokoje, od których nowoczesny, „cywilizowany świat” zdawał się być już wolny. Można jednak na tę sytuację popatrzeć i z innej perspektywy. Jest to okres wyęźżonych badań w sferze medycyny. Obserwujemy z nadzieją globalne starcie nauki z wirusem. Liczymy na szybkie uzyskanie remedium, skutecznej szczepionki. Jest to też okres sprzyjający refleksji filozoficznej, społecznej, ekonomicznej i humanistycznej. Z perspektywy historyka można rzec, że nie my pierwsi i nie jedyni przeżywamy lęki spowodowane masowymi zachorowaniami. Może łatwiej nam teraz zrozumieć ludzi z przeszłości, którzy stawali bezradni przed widmem „czarnej śmierci”, „morowego powietrza” czy innych plag i zaraz. Wszak w naszym dziedzictwie kulturowym nie brak śladów zmagania z pandemiemi o niezwykle dramatycznym przebiegu. Pisma mistyków religijnych, *Dekameron* czy *Dżuma* Camusa to tylko kilka tropów literackich związanych z reakcją na stan zagrożenia epidemicznego. W sferze dóbr kultury też odnajdziemy dzieła sztuki i zabytki, które w różnych kontekstach łączą się z tą tematyką. To niemal zapomniane i bezimienne cmentarze choleryczne, które nierzadko znaczą w krajobrazie tylko zachowany obrys i niepozorny krzyż. To efektowne dzieła rzeźbiarskie, jakimi są „morowe słupy” znaczące centra miast w kręgu dawnego imperium habsburskiego. To wreszcie kult Świętych Patronów, takich jak Roch, Sebastian czy Rozalia, którzy mieli chronić przed zarazą, a ich wizerunki znajdujemy w dziełach sztuki najwyższych lotów i w ludowych przydrożnych kapliczkach. Nieprzypadkowo jeden z takich wizerunków znalazł się na okładce tego numeru wydawnictwa. Jest to Matka Boska Łaskawa, chroniąca przed zarazą, łamiąca gromy (strzały) gniewu Boga. Tradycja jej kultu wywodzi się z Faenzy we Włoszech z XV wieku. Łaskawą Patronkę można spotkać w wielu miastach Europy. Zdjęcie przedstawia figurę z Krakowa z 1771 roku dłuta Jana Krzyżanowskiego. Pierwotnie znajdowała się ona nad bramą cmentarza parafii Mariackiej, obecnie stoi na wysokim filarze u wylotu ul. Jagiellońskiej na Planty. Niech przypomina o historii, chroni i inspiruje. Niech będzie znakiem czasów, podczas gdy artykuły proponowane w prezentowanym wydaniu pozostają w kręgu rutynowych treści i misji naszego czasopisma.

Zachęcamy Szanownych Czytelników do zapoznania się z obfitym blokiem artykułów ujętym wspólnym podtytułem „Badania konserwatorskie”. To bardzo różnorodne teksty, które obrazują wieloznaczność i interdyscyplinarność tego, co nazywamy badaniami konserwatorskimi. Ukazują różne drogi do rozpoznania istoty zabytku i zaprogramowania działań ochronnych. I tak, Anna Feliks i Jakub Markiewicz prezentują zespół pałacowo-parkowy w Otwocku Wielkim w świetle rozpoczynających się badań nieinwazyjnych. Ewa Popławska-Bukało relacjonuje wnioski płynące z odnalezionego planu Śródborowa, co jest

przyczynkiem do badań nad realizacją koncepcji miast ogrodów w Polsce oraz rozwojem przestrzennym i zabudową części Otwocka. Maciej Warchoł ukazuje wyniki badań architektonicznych i dendrochronologicznych dotyczących dawnej cerkwi greckokatolickiej w Hannie, a Tomasz Wujewski przedstawia sprawozdanie z badań architektonicznych zamku w Chodzieży. Na łamach numeru prezentowane są też artykuły dotyczące historii ochrony i konserwacji zabytków. W tej części Adriana Merta-Staszczak podejmuje temat ochrony zabytków, przyrody i krajobrazu w warunkach reformy rolnej w Polsce w dwudziestoleciu międzywojennym, zaś Paweł Dettloff komentuje metody pracy w krakowskim urzędzie konserwatorskim w tym samym okresie. Od tych spojrzeń już niedaleko do tematyki prawnej, którą w tym numerze reprezentują Anna Mazurek analizująca administracyjnoprawną ochronę zabytkowych nekropolii jako miejsc dziedzictwa kulturowego oraz Maciej Nowak podejmujący niezwykle istotny temat narzędzi polityki przestrzennej jako środków do zarządzania dziedzictwem i wytyczania rozwoju opartego o dziedzictwo. Zatem jak zawsze przed Państwem duża różnorodność tematów i ujęć metodologicznych, co zdaniem Redakcji najlepiej oddaje wielość problemów teoretycznych i praktycznych, które łączy w sobie ochrona dóbr kultury.

Dla uniknięcia nieudomówień musimy też odnieść się do wciąż aktualnego zagadnienia punktacji czasopisma. Mamy tu ambiwalentne wieści i odczucia. Dzięki Autorom, Recenzentom oraz w wyniku szeregu działań podjętych przez Redakcję i Dyрекcję Narodowego Instytutu Dziedzictwa czasopismo spełnia wymogi wysoko postawionych standardów naukowych i ma charakter międzynarodowy (dwujęzyczność). Jednak okazuje się, że to wciąż nie wystarcza, by odmienić sytuację oceny punktowej. Jak wynika z korespondencji z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, „procedura tworzenia wykazu nie przewiduje oceny czasopism naukowych nieujętych w [międzynarodowych] bazach lub niefinansowanych w ramach programu *Wsparcie dla czasopism naukowych*”. Wprawdzie nasze czasopismo uzyskało już pozytywną oceną Scopus Title Evaluation Team i jest bliskie znalezienia się w bazie Scopus, jednak kiedy i jak przełoży się to na ocenę punktową – nie możemy przewidywać. Na marginesie sprawy można stwierdzić, iż nieoczekiwanie polscy prawodawcy los polskiego czasopisma oddali w ręce międzynarodowych korporacji. O ile w sferze nauk ścisłych i stosowanych jest to zrozumiałe, o tyle w humanistyce, a szczególnie w sferze dotyczącej dziedzictwa kulturowego – niepokojące. Od stuleci polska humanistyka odgrywa rolę w kształtowaniu tożsamości narodowej, postaw i misji społecznych. Nauka spleta się nierozzerwalnie z takimi kwestiami, jak pamięć historyczna, dziedzictwo kulturowe czy kształtowanie i zrozumienie odrębności lokalnych i regionalnych. Trudno przecenić znaczenie związków świata nauki z działaniami na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego i ochrony zabytków. Specyfika zasobu zabytków z terenu Polski czy ziem historycznie z Polską związanych jest taka, że obok dzieł o randze światowej są i takie, które mają znaczenie przede wszystkim z perspektywy lokalnej. Jednak te niepozorne, lokalne ślady historii często są niezwykle istotnymi pomostami łączącymi przeszłość z przyszłością w skali „małych ojczyzn”. Tych lokalnych czy regionalnych wspólnot, które budują barwną i cenną różnorodność kulturową naszego społeczeństwa. Decydują o zachowaniu odrębności mimo procesów globalizacji. Z perspektywy międzynarodowej uznanie łatwiej uzyskać, prezentując tematy uniwersalne. Oczywiście możemy się skupić w naszych planach

wydawniczych na dobrach z Listy Światowego Dziedzictwa, na międzynarodowym przepływie form i wzorów artystycznych lub modnych analizach (np. w nurcie koncepcji sztuki kolonialnej). Jednak czy nie będzie to ze szkodą dla misji naszego czasopisma? Czy nie jest obowiązkiem w sferze ochrony dóbr kultury dostrzegać te najdrobniejsze i najbardziej lokalne elementy dziedzictwa? Tak rozumiemy swoją misję, niezależnie od „punktowej ceny” i „zamorskiej oceny” naszych działań. Nie ustając w trosce o odpowiedni poziom formalny i naukowy naszego czasopisma, pozostajemy na marginesie ministerialnych ocen (czy też stoimy w obliczu niemożności ich zweryfikowania bez ingerencji światowych konsorcjów), choć nie zaprzestajemy starań, by ten stan rzeczy zmienić.

Niemniej pragniemy kontynuować misję czasopisma poświęconego szeroko rozumianej ochronie dziedzictwa kulturowego. Zwracamy się przy tym do tradycji „Ochrony Zabytków”, która zawsze starała się towarzyszyć środowisku konserwatorskiemu. Stąd zamieszczony poniżej apel do Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków i pracowników Urzędów Ochrony Zabytków. Do wszystkich, którzy pracują lub pracowali w sferze administracji publicznej powołanej do ochrony dziedzictwa kulturowego. Liczymy na rozkolportowanie tego apelu, który drogą pocztową Dyrekcja NID skierowała do urzędujących Konserwatorów, a który jest też adresowany do wszystkich, którzy z urzędem konserwatorskim mieli lub mają zawodową styczność. Mamy nadzieję na odzew i udział środowiska WUOZ w kształtowaniu treści periodyku. Zachęcamy do rozpoczęcia zgłębiania tego wydania czasopisma od lektury poniższego apelu oraz wzięcia sobie jego słów do serca...

Życzymy przede wszystkim zdrowia i odporności oraz pozytywnej, inspirującej lektury „Ochrony Zabytków”!

W imieniu Redakcji „Ochrony Zabytków”

Andrzej Siwek

Dear Readers!

It is with pleasure that we present to you the recent issue of our periodical – a result of editorial work which continued despite the extraordinary situation we have been forced to face. We would like to thank all those involved in the creation of this issue of “Ochrona Zabytków” for not giving in to the difficulties we encountered!

The global pandemic, isolation, working from home, shutdown of various services, institutions and areas of the economy are experiences which were hard to imagine not too long ago. It is an extraordinary situation with no end in sight. We are reliving the threat and concerns from which our modern “civilised world” appeared to be free. However, this situation can also be viewed from a different perspective. It is a time of intensive medical research. We are observing the global clash between science and the virus with great hope. We are hoping for a quick remedy, an effective vaccine. It is also a time which is conducive to philosophical, social, economic and humanistic reflection. From a historian’s perspective, one could say that we are not the first and not the last to experience fear which stems from an epidemic. Perhaps it is easier now to understand the people of the past who were helpless in the face of the “Black Death”, “pestilence” or other plagues and epidemics. After all, our cultural heritage abounds with traces of struggle against most dramatic pandemics. The writings of religious mysticists, *The Decameron* or *The Plague* by Albert Camus are one some literary traces connected with reaction to the threat of an epidemic. When it comes to cultural goods, we can also find artworks and heritage sites which are connected with this subject in various contexts. They include the nearly forgotten and nameless cholera cemeteries, which are often represented by nothing more than the preserved outline and unremarkable crosses in the landscape. Among them, there are also the spectacular sculptures in the form of “plague columns”, which can be found in the city centres in across the old Habsburg Empire. Finally, they include the worship of Patron Saints, such as Saint Roch, Saint Sebastian or Saint Rosalia, who were supposed to protect against the plague and whose likenesses can be found in both artistic masterpieces and folk wayside shrines. It is no coincidence that one of such likenesses has made it to the cover of this issue. It’s the Virgin of Mercy, who protects from plague and breaks thunders of God’s wrath. It originates from Faenza, Italy, from the 15th century. It can be found in many European towns and cities. The photograph depicts the figure from Krakow made by Jan Krzyżanowski in 1771. Originally it stood on the top of the gate of a cemetery of St. Mary’s parish, presently – on a high pillar where Jagiellońska Street meets Planty Park. May it remind us of our history, protect us and serve as inspiration. Finally, may it be a sign of the times when articles published in the presented issue remain in line with the routine contents and mission of our journal.

We encourage our Readers to familiarise themselves with the extensive block of articles under the common subheading of “Conservation research”. It includes many varied texts which illustrate the ambiguous and interdisciplinary nature of what we call conservation research. They show the various ways to recognise the substance of a monument and plan for protective action. For example, Anna Feliks and Jakub Markiewicz present the palace and park complex in Otwock Wielki in the light of the beginning non-invasive research.

Ewa Popławska-Bukała relates the conclusions related to the discovered map of Śródborów, which gives rise to research into implementation of the concept of garden cities in Poland as well as the spatial development and buildings in one part of Otwock. Maciej Warchoń reveals the results of the architectural and dendrochronological study of a former Greek Catholic church in Hanna and Tomasz Wujewski presents a report on the architectural study of the castle in Chodzież. The issue also features articles on the history of monument protection and conservation. In this part, Adriana Merta-Staszczak discusses the issue of protection of monuments, the natural environment and landscape in the context of Poland's agricultural reform in the interwar period, while Paweł Dettloff comments on the working methods followed by the Krakow heritage protection office in this period. This brings us closer to legal aspects, which in these issue are discussed by Anna Mazurek, who analyses the administrative and legal protection of historic necropolises as cultural heritage sites, and Maciej Nowak, who discusses the most important issue of spatial policy instruments as measures for managing heritage and guiding heritage-based development. Thus, as always, the topics and methodological approaches are truly diverse, which in the Editorial Team's opinion best reflects the multitude of theoretical and practical issues related to the protection of cultural goods.

To avoid any ambiguity, we must also refer to the ever-relevant issue of the journal's score. The news on that and our feelings about it are rather ambivalent. Owing to the Authors, Reviewers and a number of activities undertaken by the Editorial Team and the Management of the National Institute of Cultural Heritage, the journal meets high academic standards and is international in nature (bilingual). However, it would seem that this is still not enough to change the score. According to the letters exchanged with the Ministry of Science and Higher Education, "the procedure of list creation does not include evaluation of academic journals which are not indexed in [international] databases or are not funded under the programme *Support for Academic Journals*". While our journal has already received a positive evaluation from the Scopus Title Evaluation Team and is close to being indexed in the Scopus database, it is difficult to say when and how this will be reflected in the actual score. As a side note, it can be said that Polish lawmakers unexpectedly decided to leave the fate of a Polish journal in the hands of international corporations. While this is understandable in the case of science and applied sciences, it seems alarming in the context of humanities, and especially in the field of cultural heritage. For many centuries now, Polish humanities have played a role in the shaping of national identity, attitudes and social missions. They are inextricably linked with such issues as historical memory, cultural heritage or the shaping and understanding of local and regional distinctness. The importance of the relationship between humanities and action aimed at the protection of cultural heritage and the protection of monuments cannot be overstated. The cultural assets from the territory of Poland or land historically associated with Poland are specific in that alongside artworks of global importance, there are also those which are important first and foremost from a local perspective. However, these seemingly unremarkable, local traces of history are often extremely important bridges between the past and the future on the scale of "little homelands". These local or regional communities which make for the colourful and valuable cultural diversity of our society. They are vital for the preservation of distinctness

despite the process of globalisation. From an international point of view, it is easier to gain recognition by presenting universal topics. Naturally, we could focus on the goods included on the World Heritage List, on the international flow of artistic forms and patterns or trendy analyses (e.g. in the field of colonial art) in our publications. However, would that not be detrimental to the mission of our journal? Is it not our duty in the field of protection of cultural goods to pay attention to the smallest and most local elements of heritage? This is how we see our mission, regardless of the “score” or “overseas evaluation” of our activities. As we continue our efforts to ensure an adequate formal and academic standard, we remain on the margins of ministerial evaluations (or rather face the inability to have them verified without the interference of global consortia), although we never cease in our efforts to change this.

Nevertheless, we wish to continue the mission of a journal which is dedicated to the protection of cultural heritage in a broad sense. By doing so, we refer to the traditions of “Ochrona Zabytków”, which have always strived to accompany the conservation community. This is the reason behind the call to Voivodeship Heritage Protection Officers and employees of Heritage Protection Offices which can be found below. A call to all those who work or used to work in the structures of public administration in charge of the protection of cultural heritage. We hope that this call, which the Management of the National Institute of Cultural Heritage has sent by post to the incumbent Heritage Protection Officers but which is also addressed to all those who have been professionally involved with heritage protection offices, will be widely distributed. We are hoping for a response and involvement of the community of Voivodeship Monuments Protection Office employees in shaping the periodical. We invite you to start reading this issue from the call found below and heed its words...

We hope you will remain in good health and find this issue of “Ochrona Zabytków” a useful and inspiring read!

On behalf of the Editorial Team of “Ochrona Zabytków”

Andrzej Siwek